

Sygn. akt III AUz 385/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności z tytułu składek

na skutek zażalenia R. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt IV U 208/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Grażyna Czyżak

Sygn. akt III AUz 385/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt IV U 208/16 Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art.

117 § 2 i § 5 k.p.c. oddalił wniosek R. S. o ustanowienie pełnomocnika

z urzędu w postępowaniu apelacyjnym uznając, że udział profesjonalnego pełnomocnika

w sprawie nie jest potrzebny ani ze względu na charakter zgłoszonego przez niego roszczenia, ani stopień skomplikowania sprawy. Ubezpieczony należycie korzysta ze swoich uprawnień procesowych – zaskarżył decyzję pozwanego przedstawiając w sposób logiczny

i jasny argumenty stanowiące podstawę żądania oraz wywiódł apelację od niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia przedstawiając argumenty na poparcie swojego stanowiska w sprawie.

Wnioskodawca wywiódł zażalenia na ww. postanowienie i wniósł o jego zmianę i przyznanie pomocy prawnej z urzędu.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa poprzez błędną wykładnię art. 117 § 1, § 2 i § 5 k.p.c., iż strona może domagać się ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu. Wskazał, że obecnie wspomagał się poradą prawną radcy prawnego, lecz teraz ma problemy z odpłatnością. Ponadto korzystał z pomocy mamy jako pełnomocnika, ale nie jest ona prawnikiem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Przepis art. 117 § 2 k.p.c. stanowi natomiast, że osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Nadto, Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny (art. 117 § 5 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że niezbędnym warunkiem ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu jest uznanie przez Sąd udziału w sprawie adwokata lub radcy prawnego za potrzebny.

To oznacza zaś konieczność oceny całokształtu okoliczności danej sprawy, a nie wyłącznie sytuacji majątkowej i rodzinnej strony ubiegającej się o przyznanie pełnomocnika (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1978 r., I PRN 123/78, PiZS 1980/6/65). Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w przypadku przesądzenia o braku występowania jednej z ww. podstaw, brak jest potrzeby rozważania istnienia drugiej. Tylko bowiem stwierdzenie kumulatywnego występowania potrzeby udziału profesjonalnego pełnomocnika w sprawie oraz braku możliwości poniesienia przez stronę kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny skutkować może ustanowieniem dla wnioskodawcy pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu tut. Sądu z dnia 5 czerwca 2014 r. (III AUz 110/14, LEX nr 1477056), zgodnie z którym art. 117 § 5 k.p.c. nakazuje sądowi uwzględnić wniosek strony

o ustanowienie pełnomocnika z urzędu tylko, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie można uznać za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych. O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Wreszcie, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw (por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1964 r., II PZ 46/64, NP 1965/5/56; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2002 r., I PZ 99/01, OSNP 2004/4/66 i z dnia 10 października 2003 r., II CK 161/03, Lex nr 148620).

Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż stopień zaradności wnioskodawcy, który terminowo podejmuje czynności procesowe adekwatne do stanu postępowania, nie uzasadniają przyznania mu pełnomocnika z urzędu. Nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, że ubezpieczony, wsparty w razie potrzeby pouczeniami co do czynności procesowych udzielanymi przez Sąd na podstawie art. 5 k.p.c., może samodzielnie uczestniczyć w niniejszym postępowaniu.

Ponadto Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że postępowanie pierwszoinstancyjne ograniczało się do oceny zebranych w toku postępowania dowodów oraz analizy stanu prawnego pod kątem spełnienia przez skarżącego ustawowych przesłanek do umorzenia należności z tytułu składek. Oceny w tym zakresie Sąd dokonał po uprzednim przeprowadzeniu dowodu z dokumentacji zebranej w aktach organu rentowego oraz

po zapoznaniu się ze stanowiskami stron postępowania. Dotychczasowy sposób działania wnioskodawcy świadczy o tym, że posiada on podstawową, a zarazem konieczną, umiejętność radzenia sobie w procesie jako jego strona. Skarżący z zachowaniem ustawowego terminu złożył odwołanie, w którym jasno i precyzyjnie określił swoje roszczenia. W toku postępowania prezentował aktywną postawę (częściowo poprzez wybranego przez siebie pełnomocnika - matkę), podejmował polemikę z twierdzeniami pozwanego, w składanych pismach wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko, a następnie z zachowaniem terminu wywiódł apelację od wyroku Sądu Okręgowego oraz uzupełnił jej braki poprzez uiszczenie należnej opłaty od apelacji.

Wyjaśnić również należy, że z uwagi na obowiązujący w procedurze cywilnej system apelacji pełnej Sąd II instancji ma prawo ponownego, w zasadzie niczym nieograniczonego, badania sprawy. W takim systemie postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Podkreślić również należy, że prawo strony do reprezentowania w postępowaniu sądowym przez profesjonalnego pełnomocnika nie jest elementem prawa do sądu i rzetelnego procesu. Gdyby taka miała być intencja ustawodawcy, ustanawianie adwokata bądź radcy prawnego byłoby zasadą. Tymczasem obowiązujące przepisy procedury cywilnej ograniczają możliwość ustanowienia pełnomocnika z urzędu z jednej strony przesłanką braku możliwości poniesienia kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, z drugiej zaś strony wymaganiami, aby udział adwokata lub radcy prawnego był w sprawie potrzebny. Potrzeba udziału w postępowaniu wykwalifikowanego pełnomocnika procesowego, jako niezbędna przesłanka jego ustanowienia podlega przy tym swobodnej ocenie sądu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, LEX nr 7511; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1978 r., I PRN 123/78, PIZS 1980, nr 6, s. 65).

W realiach niniejszej sprawy, ze wskazanych powyżej względów, nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił brak potrzeby reprezentowania R. S. przez profesjonalnego pełnomocnika i to pomimo oceny jego sytuacji materialnej jako niewątpliwie trudnej. Przypomnieć jednak należy, że nawet ustalenie, że skarżący nie może ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny – wobec stwierdzenia braku potrzeby występowania w procesie profesjonalnego pełnomocnika – nie pozwala na ustanowienie ubezpieczonemu pełnomocnika z urzędu na podstawie art. 117 k.p.c.

Mając na uwadze dokonane ustalenia, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w zaskarżonym postanowieniu należało uznać za trafne.

Sąd Okręgowy nie naruszył powołanych w zażaleniu przepisów art. 117 § 1, § 2 i § 5 k.p.c., gdyż analizując kodeksowe przesłanki uznał, że udział profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu jest zbędny i nieuzasadniony.

Ubezpieczony w zażaleniu nie wskazał argumentów, które podważałyby zasadność tego rozstrzygnięcia. Okoliczność, że korzystał z pomocy pełnomocnika z wyboru świadczy o jego zaradności życiowej. Jednakże z ogólnego stwierdzenia, że wspomagał się poradą prawną radcy prawnego nie można wyprowadzić wniosku, że nie potrafi należycie reprezentować swoich praw. Co więcej skorzystał z prawa do ustanowienia pełnomocnikiem – matki T. S. (art. 87 § 1 k.p.c.).

Niniejsza sprawa, choć zapewne osobiście niezmiernie ważna dla wnioskodawcy, z uwagi na jego świadomość prawną, stopień zaradności oraz charakter sprawy nie wymaga udziału profesjonalnego pełnomocnika z urzędu.

W tym stanie rzeczy, przychylając się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż udział profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu jest zbędny i nieuzasadniony, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.

SSA Grażyna Czyżak